

17-latek zabity przez policję

10 grudnia 2012

24 listopada w holenderskim mieście Den Haag na dworcu centralnym stacji kolejowej policjant zastrzelił 17-letniego Rishi Chandrika. Chłopak był śledzony po tym, jak policja otrzymała wiadomość, że groził komuś i prawdopodobnie posiada broń palną.

Całe zdarzenie miało miejsce na peronie 4 o godzinie 16.00. Policjant zeznał, że Rishi nie zastosował się do polecenia i agent strzelił do niego trafiając w szyję. Przy zamordowanym nie znaleziono żadnej broni.

Następnego dnia przyjaciele zamordowanego chłopaka postanowili spotkać się na peronie 4 w miejscu, gdzie został zabity. Po kilku dniach miejsce, w którym złożono kwiaty i namalowano graffiti zostało oczyszczone a kwiaty wyrzucone do śmietnika przez służby kolei argumentujące działanie „dobrem podróżnych”.

„Nie zgadzamy się na tuszowanie tego morderstwa” – głoszą przyjaciele zamordowanego i zapowiadają szereg akcji odzyskania miejsca. „To mógł być każdy z nas. To morderstwo nie zostanie zapomniane.”

Tydzień później odbył się „marsz milczenia” przeciwko przemocy policyjnej, w którym wzięło udział około 250 osób, głównie rodzina i przyjaciele zmordowanego.

Opracowanie: veganarchist

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](#)